

Sygn. akt I C 197/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Przemysław Majkowski

Protokolant: sekr. sąd Jolanta Grelińska

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa **P. M.**

przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S.

o zadośćuczynienie.

1. oddała powództwo;

2. zasądza od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Sieradzu na rzecz adwokata P. N. kwotę 3600,00 (trzy tysiące sześćset) złotych powiększoną o 23% podatku VAT tj. łącznie (...),00 (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ustanowionej dla powoda z urzędu.

Sygn. akt I C 197/12

UZASADNIENIE

W dniu 29 czerwca 2012 roku (data wpływu) powód P. M. wniósł pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Zakładowi Karnemu w S. o zapłatę kwoty 120 000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. W uzasadnieniu swojego żądania podał, iż w czasie gdy odbywał karę pozbawienia wolności w pozwanym Zakładzie Karnym warunki panujące w celach mieszkalnych były nieodpowiednie. Nadto, że brak było zajęć kulturalno - oświatowych. Jedzenie było złej jakości i uniemożliwiano mu kontakt z bliskimi. Podniósł również, że doszło do zagrożenia jego życia i zdrowia na skutek umieszczenia go w jednej celi z osobami o różnym stopniu demoralizacji. Za podstawę roszczenia podał, również, że nie zapewniono mu odpowiedniej ilości środków czystości i higieny, brak było dostępu do ciepłej wody, a w celach było robactwo. Podniósł także, iż był źle traktowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, którzy stosowali wobec niego notorycznie przeszkadzania. Nadto wskazał, iż nie zapewniono mu dostępu do aktów prawnych w tym regulaminu ZK. Podnosił także, że nie objęto go właściwym leczeniem, mimo iż cierpi na przewlekłe zapalenie wątroby typu C. (pозew – k.4-6).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczając aby zarzuty podnoszone przez powoda polegały na prawdzie, (odpowiedź na pozew – k.73-74).

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

Powód P. M. przebywał w Zakładzie Karnym w S. w okresie od 02 października 2010 roku do 01 sierpnia 2012 roku, kiedy to został zwolniony. W międzyczasie w okresie od 31 maja 2011 roku do 11 sierpnia 2011 roku był leczony w Zakładzie Karnym Nr 2 w Ł., (niesporne).

Został osadzony kolejno w następujących celach:

- pawilon C oddział I cela 34,
- pawilon C, oddział I, cela 11,
- pawilon C, oddział II, cela 58,
- pawilon C, oddział I cela 14;
- pawilon C, oddział II, cela 58;
- pawilon C, oddział II, cela 68;
- pawilon C, oddział II, cela 40;
- pawilon B, oddział II, cela 19;
- pawilon C, oddział II, cela 31;
- oddział zewnętrzny nr 1, oddział II, cela 5;
- oddział zewnętrzny nr 1, oddział II, cela 6;
- pawilon C, oddział III, cela 80;
- pawilon C, oddział I, cela 14;
- pawilon C, oddział I, cela 15;
- pawilon C, oddział I, cela 19;
- pawilon B, oddział II, cela 28;
- pawilon A, oddział III, cela 308;
- pawilon C, oddział II, cela 67;
- pawilon C, oddział II, cela 67;
- pawilon B, oddział II, cela 37;
- pawilon B, oddział II, cela 28;
- pawilon A, oddział I, cela 26;
- pawilon C, oddział I, cela 32;
- pawilon C, oddział II, cela 41;
- pawilon C, oddział I, cela 14;
- pawilon C, oddział I, cela 15;

- pawilon C, oddział I, cela 19;
- pawilon B, oddział II, cela 28;
- pawilon A, oddział III, cela 308;
- pawilon C, oddział II, cela 67;
- pawilon C, oddział II, cela 67;
- pawilon B, oddział II, cela 37;
- pawilon B, oddział II, cela 28;
- pawilon A, oddział I, cela 26;
- pawilon C, oddział I, cela 28, (dowód: wykaz rozmieszczenia powoda – k.75-77).

W czasie gdy powód był osadzony w Zakładzie Karnym w S. wszystkie cele były wyposażone w standardowy sprzęt kwaterunkowy zapewniający każdemu osadzonemu osobne miejsce do spania i jedzenia oraz przechowywania żywności i rzeczy osobistych. W tamtym okresie w żadnej z cel nie było bieżącej ciepłej wody. Był natomiast kącik sanitarny wydzielony płytami paździerzowymi, na profilach stalowych, z drzwiami (za wyjątkiem cel nr 4 i 11, gdzie zabudowy kącika sanitarnego były murowane). Każda cela miała wentylację grawitacyjną, podlegającą okresowej kontroli. W każdej znajdował się stół i odpowiednia ilość taboretów. Co miesiąc były wydawane środki do higieny osobistej oraz do mycia naczyń i toalety. Sprzęt był systematycznie poddawany przeglądowi oraz na bieżąco konserwowany lub w razie potrzeby naprawiany. Skazani zawsze mogli zgłosić przełożonym przypadki wymagające w tym zakresie natychmiastowej interwencji. Skazani mieli możliwość kąpieli w łaźni raz w tygodniu. Każda z cel posiadała dostęp do światła dziennego i oświetlenie elektryczne. Cele były wyposażone w koce, materace, grzejniki. W Zakładzie Karnym w S. przeprowadzane są sukcesywnie remonty poszczególnych oddziałów mieszkalnych, w miarę potrzeb i zgodnie z harmonogramem prac remontowych. W razie wystąpienia w celach mieszkalnych szkodliwych owadów prowadzone są lokalnie działania dezynsekcyjne poprzez wydawanie pułapek feromonowych, a w razie potrzeby przez zewnętrzną firmę dezynsekcyjną, (dowód: zeznania świadka T. R. – protokół rozprawy z dnia 15 stycznia 2013 roku – 00:32:12 – 00:45:09)

Osadzonym w Zakładzie Karnym w S. była zapewniona codzienna opieka lekarska i pielęgniarska. Podczas pobytu w tej jednostce penitencjarnej powód podał fakt zakażenia wirusem wzv C. Wówczas wykonano u niego badania w kierunku potwierdzenia wywiadu. Powód uzyskał następujące wyniki badań: obecne a-HCV, ujemny HBsAg, ALAT(...), 1 U/L, ASPAT(...), 9 U/L, po których zalecono mu USG jamy brzusznej. Równocześnie z diagnostyką choroby wątroby powód był diagnozowany i leczony z powodu dolegliwości podudzia prawego pod postacią drętwienia, zaburzeń czucia, bólów. Z tego powodu był rehabilitowany w warunkach Zakładu Karnego Nr 2 w Ł. w okresie od 31 maja do 28 lipca 2011 roku. W dniu 01 września 2011 roku powód był konsultowany przez specjalistę chorób zakaźnych dr hab. n. med. A. P.. Zalecono badanie HCV RNA – wynik po około 20 dniach potwierdził czynne zakażenie wirusem wzv C. Powód został wpisany na listę oczekujących na diagnostykę i leczenie p/wirusowe w P. na październiku 2012r. Zalecono także zaszczepienie powoda przeciwko wzv typu B. Z punktu widzenia hepatologa diagnostyka i leczenie powoda w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności były prawidłowe. Termin Badań i ich wykonanie nie budzą zastrzeżeń, w warunkach wolnościowych są podobne. Pobyt powoda w Zakładzie Karnym nie miał wpływu na przebieg wzv C. Wykonana przez więzienną służbę zdrowia diagnostyka i leczenie niedokrwienia kończyny dolnej powoda nie miało wpływu na przebieg choroby wątroby inny niż czasowo zajęcie się istotniejszym życiowo problemem, (dowód: zeznania świadka B. G.- protokół rozprawy z dnia 15 stycznia 2013 roku- 00:08:30 – 00:17:30, opinie biegłej E. H. – S. – k.179-182, k.224-225, dokumentacja medyczna powoda – k. 106-130, 142-151, k.159).

Przed osadzeniem powód od 25 maja 2010 roku zarejestrowany był w Poradni Wirusowego Zapalenia Wątroby w W.. Przyczyną było stwierdzenie u powoda obecności przeciwciał a –HCV. W trakcie leczenia w tej poradni diagnostyka choroby nie posunęła się poza wykonaniem ponownych badań wątrobowych, brak było nawet rozpoznania choroby. Zdecydowanie bardziej prawidłowe było postępowanie więziennej służby zdrowia niż leczenia powoda w Poradni w W., (dowód: opinie biegłej E. H. – S. – k.179-182, k.224-225, dokumentacja medyczna powoda – k. 106-130, 142-151, k.159).

Z punktu widzenia hepatologa diagnostyka i leczenie powoda w warunkach odbywania kary pozbawienia wolności były prawidłowe, (dowód: opinie biegłej E. H. – S. – k.179-182, k.224-225).

W Zakładzie Karnym w S. były i są nadal organizowane zajęcia oświatowo – kulturalne i sportowe, które odbywają się w świetlicy centralnej. Osadzonym zapewnia się takie rozrywki jak gra w szachy, warcaby, tenis stołowy i badminton. Odbywają się też zajęcia sportowe na świeżym powietrzu. W świetlicy organizowane są projekcje filmowe, koncerty, spotkania z zaproszonymi gośćmi. W większości cel osadzeni mają własne telewizory. Mogą również korzystać z działającej na terenie zakładu biblioteki. Osadzeni biorą udział w takich zajęciach po uprzednim zgłoszeniu zainteresowania takimi zajęciami wychowawcy. Powód miał możliwość korzystania z takich zajęć, (dowód: zeznania świadka J. N. – protokół rozprawy z dnia 15 stycznia 2013 roku- 00:20:11 – 00:31:50).

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o materiał dowodowy zebrany w sprawie w postaci: opinii biegłej E. S. oraz zeznań świadków: T. R., J. N. i B. G., które to dowody, w zakresie ustalonych wyżej faktów, Sąd uznał za wiarygodne i mające oparcie w pozostałym zebrany w sprawie materiale dowodowym. Opinia biegłej z zakresu chorób zakaźnych jest jasna, wewnątrznie niesprzeczna oraz naukowo i logicznie uzasadniona. Treść tej opinii oparta został na badaniu powoda i jego dokumentacji medycznej przy czym opinię sporządzono z uwzględnieniem zasad fachowej wiedzy i doświadczenia. Nie dostrzeżono żadnych czynników osłabiających zaufanie do wiedzy biegłej i jej bezstronności, ani żadnych ważnych powodów, które zmuszałyby do dopuszczenia dowodu z opinii innego specjalisty. Biegła w opinii uzupełniającej wyczerpująco odpowiedziała na wątpliwości i pytania strony powodowej. Z tych wszystkich względów Sąd na podstawie opinii biegłej E. S. czynił ustalenia stanu faktycznego w przedmiotowej sprawie.

Ustalając stan faktyczny, Sąd wziął również pod uwagę częściowo zeznania powoda złożone na okoliczność przebywania w Zakładzie Karnym w S., a także częściowo zeznania świadków: J. W., D. K., S. R., D. O.i K. B..

Sąd nie dał przy tym wiary zeznaniom powoda w tej części, w której podał, że w celach, w których przebywał w Zakładzie Karnym S. panowały złe warunki sanitarne, nie było właściwego oświetlenia, brakowało szafek i drzwi do kąpielarni. Sąd za niewiarygodne uznał również twierdzenia powoda, w których podał, że nie mógł korzystać z zajęć kulturalno – oświatowych, a także że nie miał dostępu do aktów prawnych i utrudniano mu kontakt z bliskimi. Powyższe zeznania nie znajdują potwierdzenia w pozostałym zebrany w sprawie materiale dowodowym, w tym w zeznaniach współwięźniów. Ponadto z zeznań T. R., J. N. i B. G., a także z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Zakładzie Karnym w S. wynika, że warunki bytowe więźniów były zadowalające i mimo pewnych uchybień były one zgodne z obowiązującymi przepisami (za wyjątkiem pawilonu A). Zatem, w związku z tym, że powód nie przedstawił żadnych wiarygodnych dowodów na potwierdzenie podanych przez siebie okoliczności, Sąd uznał, że okoliczności te nie zostały udowodnione, a niewątpliwie na powodzie, jako osobie, która wywodzi skutki prawne z faktów przez siebie podanych, spoczywał ciężar udowodnienia tych okoliczności (art. 6 k.c.). W tym miejscu wskazać należy, że na podstawie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego rzeczą Sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też Sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stanowisko takie zawarł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, opubl. OSNC z 1997, z. 6-7, poz. 76). Mając zatem na względzie rządzącą procesem cywilnym zasadę kontradiktoryjności postępowania i nie znajdując

podstaw do przeprowadzenia dowodów z urzędu (art. 232 k.p.c), Sąd rozpoznał niniejszą sprawę, biorąc pod uwagę stan faktyczny ustalony na podstawie powyżej wskazanych dowodów.

Sąd za niewiarygodne – w części w jakiej świadkowie zgłaszali zastrzeżenia do warunków panujących celach - uznał zeznania świadków: J. W., D. K., S. R., D. O. i K. B., albowiem pozostawały one w całkowitej sprzeczności z uznanymi za wiarygodne zeznaniami: T. R., J. N. i B. G..

Ponadto - zdaniem Sądu - podnieć należy, że zarówno powód jak i świadkowie J. W., D. K., S. R., D. O. i K. B. w sposób subiektywny przedstawiają warunki odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S., wyolbrzymiając niedogodności związane z odbywaniem kary izolacyjnej.

Sąd - na podstawie przepisu art. 302 k.p.c. - ograniczył dowód z przesłuchania stron do przesłuchania powoda. Podkreślić należy, że ostatecznie powód w przedmiotowej sprawie reprezentowany był przez profesjonalnego pełnomocnika, który złożył pismo procesowe wraz z wnioskami dowodowymi (k.104-105). Sąd wnioski te w zasadzie w całości przeprowadził za wyjątkiem dowodu z opinii biegłego stomatologa i psychologa, gdyż dowody te były zbędne dla rozstrzygnięcia sprawy. Bowiem z opinii biegłego z zakresu chorób zakaźnych, zgromadzonej w aktach dokumentacji medycznej powoda oraz z zeznań B. G. jak i zeznań samego powoda jednoznacznie wynikało, iż podczas pobytu w zakładzie karnym miał on zapewnioną prawidłową opiekę lekarską w tym stomatologiczną i psychologiczną.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Zgodnie z art. 30 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium realizując swoje zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka represji.

Wymóg zapewnienia przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności jest jednym z podstawowych wymogów nowożytnego państwa prawa, znajdującym wyraz w normach prawa międzynarodowego. Stanowi o tym wprost art. 10 ust. 1 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz. U. z 1977 roku, Nr 38, poz. 167 i 169) głoszący, że każda osoba pozbawiona wolności będzie traktowana w sposób humanitarny i z poszanowaniem przyrodzonej godności człowieka. Także art. 3 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku, ratyfikowanej przez Polskę w 1993 roku (Dz. U. z 1993 roku, Nr 61, poz. 284 ze zm.) stanowiący, że nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu, wprowadza obowiązek władzy publicznej zapewnienia osobom osadzonym w zakładach karnych godziwych i humanitarnych warunków odbywania kary pozbawienia wolności, nienaruszających godności ludzkiej. Łączy się z tym wynikający z art. 8 ust. 1 Konwencji nakaz poszanowania życia prywatnego obywateli i ich prawa do intymności, co w odniesieniu do osób osadzonych w zakładach karnych oznacza obowiązek zapewnienia takich warunków bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do intymności nie doznają istotnego uszczerbku.

Odpowiednikami powyższych norm prawa międzynarodowego są art. 40, 41 ust. 4 i 47 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wprowadzające wyżej wskazane zasady na grunt prawa polskiego.

Precyzując rodzaj naruszonych dóbr, uzasadniających roszczenie o zadośćuczynienie, dochodzone w niniejszej sprawie, powód przyjął, iż zachowanie pozwanego naruszyło jego dobro osobiste w postaci czci, godności osoby ludzkiej i prawa do prywatności.

Na gruncie prawa polskiego można uzasadnić żądanie powoda, z tytułu zadośćuczynienia, regulacją wynikającą z art. 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c., bowiem pozwany zobowiązany był do zapewnienia powodowi takich warunków

bytowych i sanitarnych, w których godność ludzka i prawo do prywatności nie doznałyby istotnego uszczerbku. Jednak zważyć należy, iż na styku praw jednostki a praw zagwarantowanych ogółowi niejednokrotnie dochodzi do problemu ograniczenia uprawnień jednostkowych celem zagwarantowania prawa ogółu, bądź też odwrotnie. W przypadku gdy dojdzie do konieczności ograniczenia praw jednostki, ograniczenia te muszą być każdorazowo uznane za niezbędne (konieczne) w demokratycznym państwie prawnym, ze względu na interes bezpieczeństwa publicznego, ochronę porządku prawnego lub prawa i wolności innych osób. Ograniczenia te precyzuje Konstytucja (art. 31 ust. 3 i art. 41 ust. 1), a także przepisy prawa międzynarodowego, które zostały ratyfikowane przez Polskę (w tym art. 9 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych czy art. 5 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności).

Stwierdzić dalej należy, że żadne z dóbr osobistych, także te wskazane przez powoda, nie mają charakteru absolutnego - bezwzględnego. W określonych przypadkach przepisy prawa mogą bowiem przewidywać ich uzasadnione ograniczenie. Do takiego uzasadnionego przypadku zaliczyć należy także stan jakim jest okres odbywania kary pozbawienia wolności. Oczywiście jest, iż już sama istota kary pozbawienia wolności polega na czasowym ograniczeniu wskazanych przez powoda dóbr osobistych. Ograniczenie to jednakże, jak sama nazwa wskazuje, nie ma charakteru całkowitego. Następuje tylko w tym zakresie, w jakim jest to konieczne dla zapewnienia realizacji dobra chronionego przez państwo, i tylko w takim zakresie ograniczenie to można uznać za normalny element kary pozbawienia wolności. W doktrynie podnoszone jest, iż brak jest przepisów rangi międzynarodowej, które regulowałyby ściśle kwestię warunków bytowych osób pozbawionych wolności oraz przepisów, które w sposób konkretny wskazywałyby jakie ściśle określone warunki powinny obowiązywać w zakładach karnych państw sygnatariuszy. Wiele z nich wskazuje natomiast jakie ogólne standardy powinny spełniać pomieszczenia mieszkalne, dostrzegając ich znaczenie dla realizacji celów całości systemu penitencjarnego. Każde z państw, w tym Polska, we własnym zakresie reguluje kwestie bytowe skazanych. Normy te są zmienne, zależne od wypadkowej uwarunkowań kulturowych, społecznych oraz ekonomicznych kraju. Każdorazowo jednak spełniają one przyjęte minima gwarancji praw jednostki, pomimo ich ograniczenia (vide: N. P., Prawo podmiotowe więźniów do powierzchni mieszkalnej, Państwo i Prawo str. 85).

W Polsce zasady odbywania kary pozbawienia wolności reguluje przede wszystkim ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 90 poz. 557) a szczególne znaczenie z punktu widzenia zarzutów podniesionych przez powoda ma art. 110 § 2 k.k.w., w ramach którego ustawodawca zagwarantował, iż w celach mieszkalnych powierzchnia przypadająca na jednego skazanego nie może wynosić mniej niż 3 m², cele muszą być wyposażone w odpowiedni sprzęt zapewniający warunki higieny, dostateczny dopływ świeżego powietrza i odpowiednią temperaturę i oświetlenie. Jedynie w szczególnie uzasadnionych i okresowych wypadkach, art. 248 k.k.w., obowiązujący do 6 grudnia 2009r., przewidywał możliwość ograniczenia wielkości powierzchni celi. Realizując delegację ustawową, z art. 249 § 3 ust. 2 k.k.w., Minister Sprawiedliwości, rozporządzeniem z dnia 17 października 2003 roku (Dz. U. Nr 186 poz. 1820), określił w sposób szczególny warunki bytowe osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W jego ramach uregulował kwestię przyznawanej więźniom odzieży, obuwia, pościeli, środków higieny, konserwacji oraz sprzętu stołowego, jak też normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych, miejsc i innych pomieszczeń w zakładach karnych. Rozporządzenie to wraz z powołanym przepisem k.k.w. jest podstawowym aktem prawnym gwarantującym więźniom w Polsce przewidziane przez polskiego ustawodawcę tzw. standardy odbywania kary pozbawienia wolności. Są one *sui generis* idealnym wzorcem polskiego ustawodawcy, który powinien być każdorazowo zapewniony osobom osadzonym, jako gwarancja zapewnienia pewnej równowagi pomiędzy prawami jednostki a koniecznością ich ograniczenia dla potrzeb ogółu.

Zważyć dalej należy, że samo naruszenie powyższych norm nie może jednak prowadzić do konstatacji, iż doszło do naruszenia konkretnego dobra osobistego, bowiem dobro osobiste, samo w sobie, nie jest wprost powiązane z normą prawną gwarantującą minimalne standardy dla osób odbywających karę pozbawienia wolności. Normy te mają jedynie gwarantować przestrzeganie dóbr osobistych. Ich naruszenie nie musi oznaczać, iż konkretne dobro osobiste rzeczywiście zostało naruszone, niewątpliwie jednak może prowadzić do takiegoż ustalenia *in concreto* (vide: stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 lutego 2007 roku, w sprawie sygn. akt V CSK 431/06

oraz Sądu Apelacyjnego w Gdańsku w wyroku z dnia 26 lutego 2009 roku w sprawie sygn. akt I ACa 21/09, który w uzasadnieniu stwierdził, iż odpowiedzialność na podstawie art. 3 Konwencji w zasadzie nie następuje za samo przebywanie osadzonego w przeludnionej celi).

Z powyższych orzeczeń ale również orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wynika, iż dla oceny czy nastąpiło naruszenie art. 3 Konwencji konieczne jest kompleksowe zbadanie warunków pobytu skazanego, nie jest wystarczającym natomiast samo stwierdzenie pewnych nieprawidłowości. Dopiero ustalenie, że przeważająca większość elementów składających się na ogół warunków i rygorów pobytu podlega negatywnej kwalifikacji może stanowić o naruszeniu tego przepisu. Ocenie poddać należy więc nie tylko warunki sanitarne, ale również możliwość zachowania prywatności, ilość czasu spędzanego poza celą, możliwość korzystania z zajęć sportowych, możliwość pracy, wiek, stan zdrowia, następstwa psychiczne i fizyczne. Istotne jest również czy traktowanie skazanego uznane za poniżające było zamierzone, czy doszło do negatywnych następstw ewentualnego naruszenia w osobowości i zdrowiu poszkodowanego. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka kładzie nacisk na obiektywną ocenę przyczyny, skutków i zamiaru, nie zaś subiektywne odczucie dyskomfortu osadzonego.

Wskazać również należy, iż dla przyjęcia odpowiedzialności za naruszenie dóbr osobistych zgodnie z art. 24 k.c. konieczne jest łączne zaistnienie 3 przesłanek: bezprawność działania sprawcy, istnienia dobra osobistego podlegającego ochronie i jego naruszenie lub zagrożenie, przy czym pierwsza przesłanka jest objęta domniemaniem prawnym, co oznacza, że powód nie musi jej wykazywać. Pozostałe przesłanki muszą być, zgodnie z ogólną zasadą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., wykazane przez powoda. Dopiero w przypadku skutecznego wykazania naruszenia dobra osobistego pozwany mógłby zwolnić się z odpowiedzialności poprzez wykazanie, iż jego działanie (zaniechanie) nie miało charakteru bezprawnego – tj. było zgodne z wiążącym go prawem (domniemanie bezprawności działania).

Oceniając materiał dowodowy zaproponowany przez stronę powodową w postaci zeznań świadków oraz zeznania samego powoda w trybie art. 304 k.p.c., stwierdzić należy, iż powód w sprawie niniejszej nie zaoferował jakiegokolwiek dowodu, który potwierdzałby jego zarzuty zawarte w pozwie, a które odnosiłyby się do okresu odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w S.. Wprawdzie z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji z wizytacji w Zakładzie Karnym w S. z dnia 16 grudnia 2011 roku wynika, iż w pawilonie A konieczna jest poprawa warunków bytowych, jednakże powód nie wykazał, aby przebywał w celach, w których niezachowane były odpowiednie standardy. Zdaniem Sądu, samo nawet stwierdzenie okresowego osadzenia powoda w pawilonie A, nie jest wystarczającą przesłanką do przyjęcia odpowiedzialności Skarbu Państwa. Powód winien bowiem wskazać i udowodnić jakie konkretnie jego dobro osobiste zostało naruszone działaniem pozwanego i na czym to naruszenie polegało. Tymczasem powód wskazał, że doszło do naruszenia jego dóbr osobistych między innymi przez to, iż był zły stan ogólny cel, była wilgoć i robactwo. Na poparcie tego stanowiska wskazał bardzo ogólne fakty, nie podał nawet numerów cel, w których jego zdaniem warunki bytowe były nieodpowiednie. Również zeznający świadkowie, zawnioskowani przez powoda, nie doprecyzowali tych okoliczności. Zdaniem Sądu stwierdzenie w Raporcie Mechanizmu Prewencji, iż w niektórych pawilonach (A) panują złe warunki bytowe, samo w sobie nie uzasadnia przyjęcia odpowiedzialności pozwanego za naruszenie dóbr osobistych powoda. Powód winien był bowiem wykazać w jakich swoich odczuciach, ewentualnie konkretnie przewidzianych dobrach osobistych został dotknięty zachowaniem sprawcy i na czym polegało naruszenie jego sfery przeżyć, nie każdy bowiem przypadek osadzenia w celi o obniżonym standardzie, stanowi naruszenie dobra osobistego skazanego. Zatem nawet gdyby przyjąć, iż powód przebywał w pewnym okresie w celi o złych warunkach bytowych, to zdaniem Sądu nie jest to wystarczające do uznania, iż doszło do naruszenia jego godności czy prawa do prywatności. Zatem nie może on domagać się skutecznej ochrony w oparciu o art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. i żądania zadośćuczynienia. Powód poza bardzo ogólnikowymi twierdzeniami na temat stopnia naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego nie powołał ani konkretnych okoliczności ani konkretnych dowodów na fakty mogące stanowić przesłankę do szczegółowych ustaleń w przedmiocie skutków umieszczenia go w celach o obniżonym standardzie, konkretnego wpływu tegoż osadzenia na jego psychikę, samopoczucie, osobowość. Dowody osobowe, czyli zawnioskowani świadkowie, oraz dowód z przesłuchania powoda w charakterze strony nie dostarczyły danych pozwalających dookreślić czy powód

faktycznie był osadzony w takich celach i czy w związku z tym rzeczywiście przeżywał stres, cierpienia, napięcie głębsze i bardziej dolegliwe, niż związane z samym faktem izolacji od środowiska zewnętrznego i odbywaniem kary. Wobec powyższego uzasadnionym jest stwierdzenie, że powód ani nie powołał się, ani nie wykazał, iż jego dobra osobiste zostały naruszone działaniami, które można by uznać ze indywidualnie skierowaną przeciwko niemu represję ze strony pozwanego. Powód w pozwie opisał sytuacje, które w takim samym stopniu dotyczyły innych osadzonych. Nadto z materiału dowodowego zebranego w sprawie w postaci zeznań T. R. wynika, że cele w których przebywał powód wyposażone były w podstawowy sprzęt kwaterunkowy w odpowiedniej ilości, tj. w łóżka do spania oddzielne dla każdego osadzonego, szafki, taborety i stoły. Osadzeni otrzymywali co miesiąc środki higieniczne i środki czystości. W celach przy tym wydzielone były kąciki sanitarne. Odnosząc się w tej kwestii do zarzutów powoda, to wskazać należy, że przepisy prawa budowlanego dotyczące wymogów w zakresie ubikacji (drzwi, ustępów, wysokości pomieszczenia) nie stosuje się do budowli zakładów karnych i aresztów śledczych. Stanowi o tym § 89 ust. 1, w związku z § 75, § 79 ust. 1, § 82 i § 83 rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz. U. Nr 75, poz. 690, z późn. zm.). Sprawę tę reguluje przepis § 28 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 r. w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. Nr 152, poz. 1493) stanowiący, że „cela mieszkalna winna być wyposażona w łóżko dla każdego skazanego, odpowiednią do liczby skazanych ilość stołów, szafek i taboretów oraz środków do utrzymania czystości w celi. Niezbędne urządzenia sanitarne sytuuje się w sposób zapewniający ich niekrępujące używanie”. Przepis ten nie wyznacza żadnych konkretnych norm w tym zakresie. Tym samym każdą zabudowę kącika sanitarnego zapewniającą nieskrępowane korzystanie z niego uznać należy za spełniającą stosowne wymagania. „Niekrępujące użytkowanie urządzeń sanitarnych” oznacza bowiem, że podczas korzystania z nich nie mają być widoczne intymne części ciała. Zabudowanie kącika przepierzeniem zapewnia to w zupełności. Dodać należy, że toalety te nie mogą być w pełni zabudowane i zamykane masywnymi drzwiami celem zapobiegania próbom samobójczym i przemocy pomiędzy samymi osadzonymi. Jednocześnie podnieść należy, iż w orzecznictwie powszechnie akceptowany jest pogląd, że ewentualne całkowite nie zabudowanie kącików sanitarnych wynika z wymogów bezpieczeństwa więźniów (m.in. wyrok SA w Łodzi z dnia 13 maja 2009 r., sygn. I ACa 234/09 - niepubl.). Również Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 5 sierpnia 2010 r., sygn. I ACa 508/10 - niepubl., wskazał, iż: „Jedynie częściowe odgródenie od reszty celi kącika sanitarnego wynika z konieczności zapewnienia warunków bezpieczeństwa (obserwacja skazanych). Ujemne doznania skazanych wynikające z konieczności obcowania z toaletą znajdującą się w celi, która ponadto nie zapewnia całkowitej intymności winny zatem ustąpić przed nadrzędną wartością jaką jest bezpieczeństwo zdrowia i życia człowieka.” Należy mieć przy tym na uwadze także okoliczność, że w załączniku nr 3, tabeli 2, rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz.U. Nr 186, poz. 1820) określone zostały normy wyposażenia w sprzęt kwaterunkowy cel mieszkalnych bez węzła sanitarnego. Przepis ten pośrednio wskazuje, że istnieje możliwość braku węzła sanitarnego w celi mieszkalnej, a na potrzeby fizjologiczne wymagane jest w celi wiaderko. Podnieść należy również, że jeszcze nie tak dawno - w całej Europie - standardem toalety był przenośny baniak umieszczony w rogu celi, wynoszony przez dyżurnych więźniów zwanych kalifaktorami, standardem był również brak wody bieżącej w celach opalanych zimą przez samych więźniów za pomocą piecy kaflowych. Jak widać od tego czasu, za cenę dużych wyrzeczeń społeczeństwa, warunki socjalne panujące w jednostkach penitencjarnych znacznie się poprawiły. Osadzeni mają w chwili obecnej w celach bieżącą wodę, zabudowane kąciki sanitarne najczęściej wraz z estetycznymi sedesami i wentylacją. Zapewnia im się rozrywki kulturalne, zajęcia sportowe, mają w celach telewizory, gry multimedialne, bogate księgozbiory w bibliotekach itd. Nie oznacza to jednak, że toalety w celach ani same cele mają przypominać standardem pensjonaty wczasowe, zwłaszcza w sytuacji, kiedy znaczna część polskiego społeczeństwa w dalszym ciągu pozbawiona jest dostępu do bieżącej wody nie mówiąc już o innych podstawowych urządzeniach sanitarnych jak toaleta, łazienka czy też centralne ogrzewanie.

Z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika również, że w celach, w których przebywał powód nie było ciepłej wody, jednakże osadzeni korzystali z kąpieli w łaźni raz w tygodniu co jest zgodne z § 30 ust. 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno - porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz.U. 2003, poz. 152, nr 1493), z którego wynika, że skazany korzysta co

najmniej raz w tygodniu z ciepłej kąpieli, natomiast kąpiel skazanego chorego odbywa się według wskazań lekarza. W niniejszej sprawie powyższa norma została zachowana, a więc nie doszło do naruszenia prawa w tym zakresie.

Wprawdzie jak wynika z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji wizytacji przeprowadzonej u powoda, w niektórych celach sprzęt kwaterunkowy jest stary i zniszczony, ze ścian odpada tynk, widoczne są ślady zagrzybienia i wilgoci. Jednakże - w ocenie Sądu - sama ta okoliczność, nie może przemawiać za przyjęciem, że w związku z powyższym doszło do naruszenia godności powoda. Wskazać też w tym miejscu należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku (IV CSK 473/11), zgodnie z treścią którego nie narusza godności skazanego przebywanie przez okres 3 miesięcy w celi zagrzybionej, wymagającej remontu i nie odpowiadającej standardom estetycznym i użytkowym, wynikające z ogólnej trudnej sytuacji materialnej zakładu karnego, obejmującej wiele osób odbywających karę pozbawienia wolności. Odnosząc się do faktu zawilgocenia celi, wskazać należy, że jest faktem powszechnie znanym, że nielegalne kąpiele jakie w celach urządzają osadzeni przy pomocy miednic plastikowych do prania ręcznego (Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 17.10.2003 r. w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych, Zał. Nr 3, tab. 1 miednice plastikowe do prania ręcznego wydaje się 1 na 4 osadzonych) są główną przyczyną zawilgocenia i zagrzybienia celi, co z kolei prowokuje ich do składania pozwów o umieszczeniu ich w złych warunkach bytowych. Jak wynika z zeznań T. R. kierownika działu kwatermistrzowskiego pozwanej cele podlegają regularnym remontom.

W tym miejscu wskazać należy, iż przy rozpoznawaniu przedmiotowej sprawy nie można abstrahować od realiów społeczno - gospodarczych panujących w Polsce. Zdaniem Sądu chociażby sytuacja służby zdrowia, osób hospitalizowanych, czy dzieci przebywających w palcówkach opiekuńczo - wychowawczych jest często pod względem bytowym dużo gorsza niż więźniów, którzy przecież znaleźli się w tym, a nie innym miejscu na skutek popełnienia przestępstw. Podobnie sytuacja lokalowa wielu rodzin w Polsce, zajmujących mieszkania komunalne czy socjalne jest gorsza pod względem zarówno metrażu, stanu technicznego budynków czy dostępu do mediów od tej opisywanej przez powoda.

Uwzględniając powyższe wskazać należy, że powód przebywając w Zakładzie Karnym w S. miał zapewnione godne warunki. Za gołosłowne uznać należy przy tym jego zarzuty odnośnie złego oświetlenia celi oraz braku wentylacji. Z materiału dowodowego zebranego w sprawie jednoznacznie wynika, iż osadzeni mają zapewniony dostęp do świeżego powietrza i światła dziennego. W celach znajduje się też wentylacja grawitacyjna oraz oświetlenie jarzeniowe. Nadto powód nie wykazał, że u pozwanego było robactwo, ani też że nie otrzymywał należnych mu środków higienicznych, a niewątpliwie to na powodzie ciążył obowiązek udowodnienia takich okoliczności. Nie dowiódł również w żaden sposób, aby porcje żywnościowe były zaniżane, a jedzenie nieodpowiedniej jakości, w tym by było ono niezgodne z Rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 września 2003 r. w sprawie określenia wartości dziennej normy żywienia oraz rodzaju diet wydawanych osobom osadzonym w zakładach karnych i aresztach śledczych.

Nieudowodnione pozostały także twierdzenia powoda jakoby pozwany nie zapewniał mu zajęć kulturalno – oświatowych. Jak wynika z zeznań J. N. kierownika działu penitencjarnego pozwanego na terenie zakładu znajduje się biblioteka, świetlica, boisko do piłki nożnej oraz piłki siatkowej. Organizowane są zajęcia sportowe, turnieje i koncerty. Osadzeni korzystają także z telewizji. Powód po zgłoszeniu swojego udziału wychowawcy miał możliwość korzystania z takich rozrywek.

Odnośnie zarzutu braku zabezpieczeń łóżek piętrowych i grożącego powodowi z tego tytułu niebezpieczeństwa, w pierwszej kolejności należy wskazać, że nie wykazał on, iż takowe faktycznie zachodziło. Ogólnikowo podnosił, iż istnieje możliwość wypadnięcia z niego. Nie wskazał jednak, aby problem ten dotyczył właśnie jego i aby z tego powodu doznał jakiegokolwiek krzywdy. Ponadto podnieść należy, iż powołany wyżej przepis rozporządzenia w sprawie warunków bytowych osób skazanych z dnia 17.10.2003 roku nie nakładają na administrację zakładu obowiązku wyposażania łóżek w drabinki i barierki. Nie sposób czynić zatem z tego powodu administracji zakładu jakiegokolwiek zarzutu, tym bardziej iż, niepodobnym przyjąć, aby brak barierki czy drabinki stwarzał dla dorosłego człowieka zagrożenie.

Nadto wbrew twierdzeniom powoda w sprawie ustalono, iż skazani mają zapewnioną właściwą opiekę zdrowotną. Powód podczas pobytu w Zakładzie Karnym kilkakrotnie korzystał z pomocy medycznej. Zakład Karny nigdy nie odmówił mu opieki lekarskiej. Powód nie udowodnił przy tym by którekolwiek ze schorzeń na które cierpiał, czy też cierpi obecnie, było związane z warunkami pozbawienia wolności. Nie wykazał przy tym, aby był nieprawidłowo leczony lub miał ograniczony dostęp do opieki medycznej. Wręcz przeciwnie z opinii biegłej E. S. wynika, iż w warunkach więziennych powód był lepiej leczony niż na wolności (por. k.182).

Powód nie udowodnił też, że w jakikolwiek sposób naruszono jego dobra osobiste, poprzez osadzenie go w jednej celi z osobami o różnym stopniu demoralizacji. Z żadnego z zawnioskowanych przez powoda dowodu nie wynika, by był pobity przez współosadzonych, czy traktowany w sposób szczególnie poniżający, oraz by dochodziło do incydentów naruszenia jego godności przez współosadzonych.

Nie wykazał także, aby był źle traktowany przez funkcjonariuszy Służby Więziennej, w tym by naruszano jego dobra osobiste w czasie przeszukań. Sama zaś częstotliwość kontroli osobistych powoda była związana wyłącznie z tym, iż bezprawnie posiadał w celi telefon komórkowy.

Za gołosłowne, a także sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym, w tym z treścią zeznań innych więźniów, należy uznać twierdzenia powoda, iż w Zakładzie Karnym w S. utrudniano osadzonemu kontakt z rodzinami. Nieprawdziwe są także zarzuty powoda dotyczące braku dostępu do aktów normatywnych. Jak wynika bowiem z Raportu Krajowego Mechanizmu Prewencji wizytacji przeprowadzonej u powoda w ZK w S. w bibliotece centralnej dostępne są dla osadzonych aktualne wersje kodeksu karnego wykonawczego oraz przetłumaczone na języki obce teksty regulaminu wykonywania kary pozbawienia wolności oraz tymczasowego aresztowania, a także wyroki Trybunału w S. i Biuletyn Rady Europy (k.133v)

Uwzględniając zatem wynik przeprowadzonego postępowania dowodowego należało powództwo w całości oddalić.

O kosztach procesu orzeczono wobec powoda na podstawie art. 102 k.p.c.

Ogólną zasadą rządzącą orzeczeniem o kosztach jest tzw. odpowiedzialność za wynik procesu, którą wprowadza art. 98 § 1 k.p.c. Oznacza ona, iż strona która przegrała spór zobowiązana jest zwrócić stronie przeciwnej koszty niezbędne do celowego dochodzenia jej praw. Kryteria zaliczania kosztów procesu do niezbędnych wprowadza § 2 i 3 tegoż przepisu. Kodeks postępowania cywilnego przewiduje jednak w art. 102 możliwość odstąpienia od zasady wprowadzonej w art. 98, dotyczy to jednak tylko wypadków szczególnie uzasadnionych. Przepis ten urzeczywistnia zasadę słuszności i jako wyjątkowy nie podlega wykładni rozszerzającej. Nie konkretyzuje on pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, toteż ich kwalifikacja należy do sądu, który – uwzględniając całokształt okoliczności konkretnej sprawy – powinien kierować się własnym poczuciem sprawiedliwości, które jednak nie może być dowolne i winno być uzasadnione w sposób umożliwiający jego weryfikowalność w postępowaniu zażaleniowym. Zastosowanie przepisu art. 102 k.p.c. nie wymaga osobnego wniosku od strony przegrywającej. Do kręgu okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek z art. 102 k.p.c. należą zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i będące „na zewnątrz” procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony (vide: Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, pod redakcją T. Erecińskiego, Wyd. Prawnicze, Warszawa 1997, s. 196). Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (vide: post. SN z 14.1.1974 r., II CZ 223/73, niepubl.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego do kręgu tych okoliczności zalicza się m.in. wyjątkowo ciężką sytuację strony przegrywającej (vide: wyrok SN z 17 listopada 1972 r., I PR 423/72, OSNC 1973, Nr 7-8, poz. 138). W niniejszej sprawie, zdaniem Sądu, po stronie powoda zachodzą „szczególnie uzasadnione” przesłanki, usprawiedliwiające zastosowanie art. 102 k.p.c. gdyż ze złożonego oświadczenia wynika, iż nie posiada żadnego majątku ani żadnych dochodów.

W tych okolicznościach Sąd zasądził od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Sieradzu na rzecz adw. P. N. kwotę 3 600,00 zł powiększoną o podatek o towarów i usług tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej ustanowionej dla powoda z urzędu.